

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIALYSTOK
RYNEK KOŚCIUSZKI 20
Konto
Ceny
Za miesiąc 25 gr.
70 gr. w drob. — rok 20 gr.

Biennik Białostocki

10
GROZ
Za 3. -
rocznisk

Baczność! Wódz Naczelny!



Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Smigły - Rydz dokonał przed GISZ-em przeglądu b. żołnierzy I Korpusu Wschodniego, którzy przybyli wczoraj na zjazd do Warszawy.

Bankowcy włoscy radzą nad walutą dla cesarstwa

ADDIS ABEBA, 22.5. Przybył tu samolotem marszałek Graziani, a także b. poseł w Addis Abebie hr. Vim.

Kancelarz Austrii na czele nowej milicji liczy na współpracę Starhemberga

WIEDEŃ, 21.5. Rada Ministrów uchwałała wczoraj przepisy o milicji austriackiej. Wedle onej dekrety o reorganizacji „Frontu Fairytowego”. Dekret będzie przedstawiony do zatwierdzenia Izbie Związkowej. Jak słychać — na czele milicji stać będzie kanclerz Schuschnigg, a min. Baar-Baarentels będzie jego zastępcą. Instruktorowie będą powołani z pośród oficerów armii czynnej. Pobór do milicji będzie oparty na zasadach ochotniczych. Ogólna Liczba milicjantów ma nie prze-

Pan Prezydent Rzplitej weźmie udział w „Święcie morza”

Na tegoroczne „Święto morza” zapowiada się duży zjazd społeczeństwa do Uduj. W ramach uroczystości „Święta morza” odbędzie się pierwszy zjazd Kaszubów. W dniu 13 maja Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przyjął specjalną delegację zarządu głównego L. M. K. z gen. dyw. G. Orlicz-Dreszorem na czele. Pan Prezydent obiał wysoki protektor nad tegorocznymi urocz-

B. obrońcy Ojczyzny gratulują p. premierowi

(Pw) Zarząd Związku b. Ochotników A. P. w Piotrkowie na wieść o objęciu kierownictwa nawy państwowej przez gen. Felicjana Stawoj-Składkowskiego przesał depesze gratulacyjne, w której wyraża swą radość, że na czele Rządu w Polsce stanął ten miary żołnierz i obywatel jakim jest obecny premier.

Strajk pracowników miejskich we Lwowie

Międzyministerjalna komisja arbitrażowa do likwidacji strajku budowlanego we Lwowie zakończyła w ubiegłą środę swe prace, wydając orzeczenie, nawołujące strajkujących do podjęcia pracy od piątku. Apel ten został przez Związek pracowników gminnych na okółem zebraniu, odbytym w nocy ze środy na czwartek, odrzucony. Zebranie to, odbyte w wysoce podnieconej atmosferze, uchwalilo o głosie natychmiastowy strajk powszechny pracowników miejskich. Strajk rozpoczął się w dniu wczorajszym we wczesnych godzinach rannych. Tramwaje nie wyjechały na miasto. — Pracownicy zakładów użyteczności publicznej nie przybyli do pracy. Zakłady elektryczne i gazownia zostały odpowiednio zabezpieczone przed władze bezpieczeństwa. Wśród mieszkańców Lwowa panują nastroje zdecydowanie antystrajkowe czego dowodem ogłoszone wczoraj odezwy różnych organizacji społecznych, nawołujące do przerwania strajku. Podkreślano one że tak nagła proklamacja strajku powszechnego — w okresie licznych zjazdów we Lwowie — jest stanowiskiem nieobywatelskim.

„Kościszko” bez negusa odpłynął z Hajfy do Konstancy

Z Hajfy donoszą, że polski statek „Kościszko” odpłynął we wtorek z portu tamtejszego, zabierając 115 pasażerów, pocztę i ładunek towarowy. Wbrew doniesieniom włoskim, cesarz abisyński Haile Selassie nie

80 proc. Amerykanów za Rooseveltem

Kontrkandydaci wycofują się

PARYŻ, 21.5. Donoszą z Nowego Jorku: Jeden z wielkich bezpartyjnych dzienników amerykańskich zorientował wśród swoich czytelników ankietę w sprawie szans wyborczych poszczególnych kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Z otrzymanych liczb osób, które wzięły udział w tym „plebiscycie”, około 80 proc. opowiedziało się za Rooseveltem, przyczem znaczący należyli należał oni do wszystkich sfer społecz-

Rząd Regencyjny Wolnej Abisynii oczekuje pomocy od Anglii

LONDYN, 21.5. W „Times” ukażal się list gwarantujący Abisynii d-ra Martina, który wyraża do popierania rządu abisyńskiego, utworzonego w pieczęcie przez Włochów Abisynii i ich żądań. Posel pisze, że ze względów zrozumiałych nie może ujawnić miejsca pobytu tego rządu, ani jego składu, gdyż naraziłby swoich członków na bombardowanie i ataki gazowe.

Rząd ten — pisze dr. Martin — działa za pośrednictwem Cesarza, Komunikacja z rządem tym jest niemożliwa, czyni się wysiłki, aby mu dostarczyć pomoc sanitarną dla tysięcy uchodźców, którzy uciekli się na zachód po zajęciu Addis Abeby. Rząd Regencyjny uczyni co będzie mógł. Licząc się z niestychaniem przeważa się zbieranie włoskich, będzie nadal bronił terytorium, które jest pod jego władzą i

Minister oświaty zapoznaje się z przebiegiem zjazdu na Uniwersytecie

Prorektor Uniwersytetu Józef Piłsudski, prof. dr. Stefan Piętkowski został wczoraj przyjęty przez ministra oświaty prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego, któremu złożył szczegółowe wyjaśnienia w sprawie zjazdu, jakie wyrażały się na Uniwersytecie po wyborze rektora na następną trzecie-

Herriot nie chce być ministrem w rządzie Bluma

PARYŻ, 21.5. Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem rozmowa Bluma z Herriotem odbyła się we wtorek wieczorem. Blum ofiarował Herriotowi teke spraw zagranicznych, ale spotkał się z odmową. Wedle przewidywań prasy, odmowa Herriota jest ostateczna. Jedyne komunistyczna „Humanite” pragnie wierzyć, że Herriot da się ubiegnać i zo-

Pogrom pijaków w Moskwie na ulicy - w biurach - w fabrykach

MOSKWA, 21.5. Na terenie całej Rosji sowieckiej przeprowadzono w ub. wtorek wielką obławę na pijaków. Obława odbyła się wszędzie — na ulicach, w fabrykach, w urzędach i na kolei. We wszystkich placówkach pracy zjawili się komisje kontrolne i wynotowały nazwiska wszystkich robo-

Badoglio odjechał do Włoch na naradę z Mussolinim

LONDYN, 21.5. Reuter donosi z Addis Abeby, że marszałek Badoglio odlatuje dziś samolotem na parę dni do Włoch, zastąpi go marszałek Graziani. Prawdopodobnie marszałek Ba-

Stolica zabiera głos na zakończenie wielkiej ankiety „Co myśli kraj?”

W ciągu tygodni specjalni wysłannicy naszego wydawnictwa przebiegli cały kraj, przeprowadzając rozmowy z kwiatami obywateli na temat naszego zastój gospodarczego i sposobów jego przezwyciężenia. Ze zgani naszych mówców Kraków, Lwów, Łódź, Gdynia, Poznań, Wilno, Śląsk, Polesie, Kielce, Piotrków, Płock, Mazowiec. Ostatni głos oddamy Warszawa, w której

Dobór ludzi

W swych „Strzępach meldunków” podaje general Stawoj-Składkowski naukę, jaką ludzium, pełniącym rządy, dał dnia 16-go czerwca 1933 Marszałek Piłsudski. Brzmia ona:

— Całe życie istnienie mus przystosowania się do instrumentu ludzkiego, gdyż człowiek odgrywa wszędzie pierwszorzędną rolę. Dlatego trzeba iść do dobrego ludzi.

Zawarta jest w tych słowach cała tajemnica sztuki rządzenia. Są one zarazem kluczem do rozwiązania zagadnienia t. zw. „usprawnienia administracji”.

W ciągu niemal 18-tu lat od chwili, gdy poczęliśmy sami sobą rządzić się, wyrósł gesty las, istniała dzungla papierowych przepisów, zarządzeń, rozkazów, nakazów, Najlepsi prawnicy, najbardziej rutynowani urzędnicy wszystkich resortów nie mogą się rozeznąć w tej dzungli.

Stert „papierów” zasłoniła człowieka, jeden w nich się do cna zatracił, drugi zrobił z nich wyrocznię, trzeci z nich wykreślił, a czwarty z nich wykreślił.

I dlatego też dotychczasowe wysiłki „usprawnienia administracji”

nie dały poważniejszych rezultatów.

Trzeba wydobyć człowieka spod tej papierowej sterty! Trzeba go wyprowadzić z dzungli na jasny, prosty gość nieość życia i rzeczywistości. Trzeba go przepoić przeświadczeniem, że tylko człowiek śmiały decyzyj i energii, człowiek orientujący się szybko w potrzaskach życiowych Państwa i społeczeństwa, człowiek, biorący odpowiedzialność na siebie odpowiedzialność za masy spychający je na „wyższe instancje” — jest dziś na swoim miejscu. Natomiast kanclerz Schuschnigg wygłosił przemówienie, w którym podniósł zasługi ks. Starhemberga i wyraził nadzieję, że może liczyć na jego dalszą współpracę.

Na czele rządu stoi obecnie człowiek, przywykły do działania przy pomocy „instrumentu ludzkiego” i wyznaczający indywidualności ludzi „pierwszorzędną rolę”.

Zbiurokratyzowane dusze, niewolnicy „papierowego załatwiania” w Niemczech dla nich znajdują się sytuację.

Tem lepiej dla państwa i jego o-

Wiosenny konkurs piękności samochodów



Automobilklub polski zorganizował w dniu wczorajszym w parku im. J. Paderewskiego na Pradze w Warszawie wiosenny pokaz samochodów i motocykli oraz konkurs piękności modeli. Była to rewja najnowszych modeli i najładniejszych karoserji, jakie ostatnio ukazywały się na naszym rynku.

Tu mówi Warszawa: Życie przed teorią, nie teoria przed życiem!

Wszyscy dziś mówią o ekonomii. Głównym motywu podlegają wszystkie prowadzone w ciągu jednego dnia rozmowy, okazy się, że 80 proc. słów, jakie obywateli naszej stolicy wymieniają za sobą, dotyczy zagadnień ekonomicznych. Fala powziętego zainteresowania sprawami ekonomicznymi wzięła tak, jak nigdy dotychczas.

I — dodamy — poziom tych rozmów jest naprawdę bardzo wysoki. Przez kilkanaście lat borykaliśmy się z trudnościami gospodarczymi, które zatrwały nam smak niepodległości, zyskałyśmy wiedzę, a poniekąd blady wystrząsły nam myśli krytyki.

Oto rozmawiamy w kilku: b. minister, prezes wielkiej instytucji, dyrektor banku, wybitny przemysłowiec, profesor uniwersytetu. — Kryzys gospodarczy — woła b. minister. — Kryzysu już nie ma! Trzeba było wykreślić na przyszłość ze słownika! Zbyt długo je powtarzamy, rozgrzeszając się pochyłkami z braku inicyjatywy i decyzyj. Z chwilą, kiedy większość państw zastosowała system samowystarczalności gospodarczej, w naszym kraju zapanowała katastrofa. Zostaliśmy sami z sobą i musimy znaleźć własne wyjście z zastoju, jak znalazła je Rosja sowiecka, jak znalazł Hitler, Roosevelt czy Mussolini.

Profesor uniwersytetu sprawa: — Czyżbyśmy nie mogli zrobić z tego rzecz do postaci najprostszej: — Niewiarygodnie silna jest teoria dogmatu, wczorajszego dogmatu rozwoju gospodarczego. Gdyby jakaś rakietą sprowadzić do Polski — powiedzmy — mieszkańca Marsa, z głową niezaprzęzoną teorią ekonomii klasycznej, rzecze, że parskając śmiechem, gdybyśmy go wzięli, wzięli w stan naszej gospodarki.

Zatruciliśmy potrosze poczucie rzeczywistości i nie wiemy nawet, jak jesteśmy śmieszni dla kogoś, kto zachował zdolność logicznego rozumowania. Ten homunculus z Marsa zapytał nas poproszono: — Czy wystarczą dla was wszystkich chleb, mięsa i mleko? — Wystarczy. — Czy macie węgiel, żelazo, naftę? Macie. Może wam ludzi brakuje? Wprost przeciwnie, jest u nas zębra milion ludzi bez zajęcia. Dlaczegoż więc jedząc swój chleb

i swoje mięso, nie bierzecie się do pracy, aby z waszego żelaza, węgla i nafty zbudować sobie państwo pełne dobrobytu, materialnie i moralnie tak silne, że żaden wróg nie ośmieli się was zatakować? Na to proste pytanie nie mamy odpowiedzi. A właściwie mamy jedną odpowiedź: że brak nam kapitałów... Wstrzymajcie śmiech, przyjaciele.

Dyrektor banku skłony jest do ironii. — Wie pan, można przekłaść Smitha i Ricarda, podnieśliśmy przez szczególny paradoks do godności patronów naszej gospodarki społecznej. Kiedy w ich oczymach widzą w nich — i słusznie — tylko etap myśli ekonomicznej ludzkości, dziś już nieaktualne, bo oparte na dawnej (iż dalszej) strukturze gospodarczej — politycznej przylepszy ich za ewangelistów i prawodawców.

Dosłaliśmy do tego, że nasze życie gospodarcze stało powoli teorią, zamiast żeby teoria stała za naszym życiem, jak czepała zawsze za czynami Marszałka. Z chwilą odzyskania niepodległości mieliśmy ekonomistów umiających krążyć tylko według szkolarskiego szablonu. Zaczęliśmy się uczyć ekonomii i precyzji, konsekwencji, logiki Smitha obłąkała nas. Nie zauważyliśmy tylko, że teoria ta jest dzisiaj bezużyteczna, że to, co ma być naszym regulatorem, nie jest już temsamem, z czego wyprowadzić swoje wskazania Smith.

— Zresztą — mówi prezes — gdyby nawet przyjąć, że metoda ekonomii klasycznej można jeszcze doprowadzić kraj do bogactwa, trzeba by zapytać, jak długo musiałoby to trwać. A my wiemy, że czasu nie ma. Z groźbą wojny trzeba się zawsze liczyć. Tylko w sprawach honorowych daliśmy przeciwnikowi czas, aby nauczył się walczyć bronią, na którą ma odbyć się pojedynek. Wrog takiego terminu nie używa. I jeśli cały świat rozwija się metodą błyskawiczną, wybór metody żółwiej byłby zwykłym szaleństwem.

Proszę nie rozumieć moich słów jako alarmu co do stanu naszej armii. Jest ona z pewnością świetna. W rok po śmierci Marszałka Piłsudskiego, który pomógł nam zyskać siłę zbrojną poświęcił pracę życia, nie może być z pewnością inaczej. Ale dzisiaj sama armia nie wystarczy. Dziś ważne jest to, co określamy modnym słówkiem „potencjału obronnego”. A ten potencjał składa się zarówno z ka-

rafinów i samolotów, jak i z sił fizycznych dobrze odżywionego żołnierza, jak i z liczby i sprawności fabryk, poziomu rolnictwa, nastrojów obywateli, dla których nie brakuje i pracy i zarobka.

Wybitny przemysłowiec wypowiada myśl oryginalną: — Zyskało u nas — mówi — po pularności pozornie słusznej, a w gruncie rzeczy zatrute hasło, a właściwie haselko: „Bez eksperymentów!” W tej zasadzie widzę jedną z podstawowych przyczyn naszego bezwładu. Jest to robienie czoły z grzechu i wywieranie fatalnej skutki wychowawczej. Zaczeka nam

horyzont jeszcze bardziej niż sły „nas”, ziemia wyobraźni, odbiera twórcy rozmach.

Rozmowa dobiegła końca. — Tak, tak, — dorzeka jeszcze b. minister, — wszelkie systemy uniwersalne są dobre tak długo, jak długo są uniwersalnie stosowane. Jeśli porzuci je państwa najpotężniejsze, te właśnie, z którymi zrazdzeniem historii musimy współwzrostnąć, znikną już równowaga i wierność starej doktryny staje się absurdem.

Byłoby to trzymaniem się płotu, gdy partner zdał już zbudować zamek warowny...

Wizyta komendanta głównego policji w Berlinie



Gen. Jordian - Zamorski podczas wizyty w Berlinie dokonuje przeglądu honorowej kompanii policji niemieckiej.

Mała zawiść wielkiego Masaryka chciała wydać nas na łup Rosji



Praga, w maju. — Wielki ten człowiek w stosunku do Polski i wielkiemu maszyn — pisze w swej broszurze „Stosunek polsko - czeskie” znany z sympatii do Czechów Wacław Lypa-czewicz.

Wbrew legendzie o polonofilstwie Masaryka można zestawiać obszerną listę jego czynów i słów, godzących w Polskę z wyjątkową ostrością.

Masaryk był spadkobiercą myśli politycznej Pałackiego i kiedy w r. 1901 odbył podróż do Rosji na ręką potem, że Polacy muszą się pogodzić z niewolą i z myśli o niepodległym państwie zrezygnować. I on był zdania, że niepodległość Polski jest dla Czechów niepożądaną i że w ramach Austrii Czesi powinni prowadzić politykę z Niemcami przeciw Polakom.

Jest jeszcze mnóstwo dowodów jawnie i bezpodstępnie polonofobii Masaryka. Cenne będzie świadectwo Dmowskiego, ile że wla-

śnie jego stronnictwo wywołuje najwięcej zamyka przez szerzenie fałszów o przyjaźni Czechów do Polski.

Na konferencji pokojowej, pisze Dmowski, „Czesi nie popierali naszych dążeń terytorjalnych. Pragneli Polaki maleć, stać się etno graficznie, ażeby nie przenosiła ich potęgą i żeby mogli mieć granicę bezpośrednią z Rosją”. Prowadził, robotę dyplomatyczną za odwołaniem Małopolski Wschodniej od Polski, werbowali ochotników na Rusi podkarnackiej do walki z Polakami, popierał wreszcie irredentę ukraińską w Pradze.

Masaryk ponosi także bezpośrednią odpowiedzialność za napad czeski na Śląsk Cieszyński w r. 1919. Istnieje w tym względzie dokument niewatpliwy: wywiad z Masarykiem w „Temps”.

— Nie pozostawało nam nic innego — oświadczył Masaryk — jak tylko obsadzić siłą zagłębie węglowe. Droga okładów nie można było osiągnąć zgoły co do eksploatacji, przeto musieliśmy rozstrząsnąć siłą.

Jak na patenowanego wodza gacytym wyznaczonego znamienne.

W czasie wojny sowiecko - pol-

skiej Masaryk nie przepuszczał transportów broni i amunicji do Polski.

Diabeł pamiętnikom lorda d'Abernona, który wraz z gen. Weygandem jechał do Polski i wskutek za puszcza się lokomotywą zatrzymał się w Pradze, dowiedzieliśmy się, że Masaryk starał się obu tych mężów zawrócić z drogi. „Nietylko zapewnił misję, pisze lord d'Abernon, że wzięcie Warszawy przez a mie bolszewicka jest rzeczą pewną, lecz przestrzegając przeciwko organizowaniu jakiegokolwiek pomocy dla Polaków”.

W r. 1922 Masaryk napisał w „Slavonic Review” w Londynie listy paskiwki na Polskę, pomieszczone ja wśród małych narodów, a w r. 1930 udzielił głośnego wywiadu, w którym polskie Pomorze przedstawiał jako erodzie dla pokoju.

Wreszcie akcentował ekstremizację politykę na Śląsku. Politykę, której nie powstydziłby się Bis mark.

Czesi imponują Europie że na czele ich państwa stoi wielki demokratyczny humanitarysta.

W świetle stosunków czesko-polskich określenie to ma ją smak ironii.

Adam Karpacz.

Ruchoma wystawa zawiezie towar wprost do konsumenta

we Lwowie czy w Kraju

Na bocznicę dworca Wileńskiego w Warszawie stoi długi sznur wagonów. Kręca się robotnicy, stolarze, malarze. Na boki wagonów zawieszają alfabetycznie kolorowe reklamy. To pociąg wystawy wyruszył ma w swą drugą turę objazdową. 4 i pół milisekunda jedzie będzie po mactach wół, kiełbaski, krakowskie i wół pld, wschodnich.

W 32 specjalnie przerobionych wagonach, z oświetleniem przez szklane dachy, rozmieszczono szereg ekspozycji wytwórczości krajowej jak, narzędzia, farby, materiały, chemikalia, kosmetyki i t.d.

W jednym z wagonów urządzone sklepy detaliczne, w drugim — biuro handlowe załatwiająca większe zamówienia.

Uł. roku pociąg - wystawa objechał Pomorze, Wielkopolskę, Śląsk i Zagłębie. Powodzenie było obryzmie. Ruchoma wystawa zwidziła 290.000 osób.

Detaliczny sklep miał bardzo duże obroty. Do Centr. Tow. Popierania

Lato w Wielkopolsce



Od niedawna dopiero wędrują mieszkańcy Wielkopolski latem na wypoczek w lato strony Polski, szczególnie do Zakopanego i w okolicę górskie. Znaczną jednakże część lotników korzysta w dalszym ciągu z letnisk miejscowych. Brak tutaj coppersu nieboty czyni, że al. lato dużo jest leżor i słońca. Jednym z najciekawszych zakątków letniskow. ch oraz celem niedzielnego wycieczek jest Kruszwica nad Gopłem.

Ziemia obiecana

Podobno po ostatnich zaburzeniach w Jerozolimie słynna „Sciana Płaczu” znajduje się w opłakanym stanie.

Szkocki dżentelmen

Mac Gregor wybrał się na przedchadzkę ze swą narzeczoną, omiatając starannie, w obawie przed nadmiernym wydatkiem wszelkie kawiarnie i restauracje. Gdy jednak po czterogodzinnej wędrówce panna podała prawie z głodu i zmęczenia, zrezygnowany Szkot kniul jej ciastko za dwa pencey.

Po powrocie do domu dziewczynę ogarnęła wściekłość na shapego adoratora. Pobiegła do niego i ze wzgardą rzuciła mu pod nogi monetę dwupensową.

— Doprawdy niepotrzebny pośpiech — zewołał Mac Gregor, chowając monetę do kieszeni — mogłaś przecież z tem zacząć od jutra!

Obrazek sowiecki

Moskwa, Przez plac Rewolucji przejeżdża pełnym gazem autobus. W momencie mijania policjanta, regulującego ruch rozlega się donośne kichnięcie jednego z pasażerów.

Policjant gwiżdże. Szofer zatrzymał wóz. Policjant wchodzi na platformę.

Na froncie literackim

Pewien młody literat od paru lat zapowiadał ubóstwo na półkach księgarskich jego nowej powieści. Jak dotąd jednak ogranicza się to wyłączenie do zapowiedzi.

— Ta twoja nowa powieść przypomniała dorastającą pannę — zanurzył jeden z kolegów po piórze.

— Dlaczego?

— Bo wciąż jest na wydaniu!

Powitanie zwycięzców



Entuzjastyczne powitanie na lotnisku Littorio pod Rzymem królów i zięci Mussoliniego — członków eskadry „La Disperata”.

W połowie lipca szpital miejski otrzyma stały dopływ wody

Jak donosiliśmy przed kilku dniami szpital św. Rocha i sąsiadująca dzielnica w pewnych godzinach pozbawione są wody. Okazuje się, iż przyczyną tego stanu rzeczy jest wzrost zużycia wody przez zakłady przemysłowe, umieszczone przede wszystkim w środku miasta wzdłuż rzeki Białej. Woda do rur wodociągowych dopływa od strony 1-ej wieży ciśnieniowej przy szpitalu grodzieskiej. Szpitale położone są na przeciwnym końcu w dzielnicy najwyższej a pas największego zużycia wody znajduje się w śródmieściu, położonym jednocześnie najniżej. Wskutek tego dopływ wody do końcowych wysokich dzielnic miasta jest ograniczony. Wybudowana w r. 1929 druga wieża ciśnieniowa do ostatnich czasów spełniała należycie swe zadania, zaopatrując w wodę najwyższą i najdalej położone dzielnice miasta. W roku bieżącym w związku ze znacznym zwiększeniem spożyciem wody w nisko położonym śródmieściu zbiorniki tej wieży nie mogą się napelniać nawet w ciągu nocy wobec trwania prac w fabrykach. Przewidując uprzednio taki stan rzeczy zarząd wodociągów jeszcze na jesień 1935r. zaprojektował budowę linii okrężnej, która by z pominięciem miasta zasilala mogła zbiorniki drugiej wieży ciśnieniowej. Przeszkody o charakterze technicznym nie pozwalały na rozpoczęcie robót w terminie wcześniejszym, lecz już od dnia 11 b.m. prace zostały uruchomione i przypuszczalnie w połowie lipca zostaną doprowadzone do końca.

"Hapoel" - W.K.S., Jagiellon. 2:1 (2:0)

Wczoraj na boisku sportowym odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A pomiędzy "Hapoel" a W.K.S., "Jagiellonia". Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem "Hapoel" w stosunku 2:1. Przewaga "Hapoel" była tak wyraźna, że do przerwy prowadził 2:0. Zainteresowanie z powodu nieporozumienia słabe. Sędziował p. Pomeraniec.

Na dwa tygodnie aresztu

Przed kilku dniami na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiada mieszkaniec wsi Studzianka Maria Łabowicz pod zarzutem stawiania oporu służbom policyjnym i przemocowania. Sąd skazał M. Łabowicz na 2 tygodnie aresztu.

Głosy czytelników.

Skarga znudzonych

Przyszła wiosna. Ludzie, korzystając z pięknych dni słonecznych, masowo wylegają na ulice. Spacerują wszyscy, młodzież szkolna, dzieci, starzy, poważni przedstawiciele wysokich szczebli drabiny społecznej i zwykli szary ludek. Naszliwawczy bruków na oslawionym deptaku przy Rynku Kościuski, Lipowej, Sienkiewicza i Kilińskiego znudzony amator wiosennych podmuchów złośliwym rozmarzeniem spogląda na piękne bulwary, otaczające chlubę Białegostoku, park Braniczek. Teraz dopiero zaczyna oceniać dobrodziejstwo odpoczynku sub umbrarborum, w przyjemnym chłodzie wieczystych rosochatych drzew. Oddaje się krzepiącym niemyślnym rozważaniom na temat cywilizacyjnych dobrodziejstw, a kto wie, może i nad troskliwość naszych ojców miasta, dbających o wygodę swego ludu.

Smutna jednak rzeczywistość przerywa te rozważania. Strudzone nogi napróżno wolują o odpoczynek. Znudzony wędrowiec dostrzega na plantach wszystko: piękne kwiaty, klomby, sadzawki, — ale brak miejsca, gdzieby w spokoju i zadmie można było — kontemplować czary ogrodowej sztuki. Uderza znikoma ilość ławek. Jedna co dwadzieścia metrów, — wszystkie przepełnione przez szczęśliwców, którym danym było wcześniej zdobyć wolne miejsce. Napróżno zmęczony przechodźca tęskni okiem spoglądającym, czy ktoś z siedzących nie opuści miejsca. Wreszcie rozgoryczony przyrzeka sobie w duszy, że nigdy szukać nie będzie na plantach odpoczynku. A jednak, przecie w tym, a nie innym, celu zostały one utworzone. Intencja twórcy było dać miastu ogród, gdzieby można nieco odczłapać po trudach pracy, spędzić wolne chwile w ciszy i spokoju wśród powietrza, kwiatów i drzew. Czyżby władza naszych nie stać było na powiększenie ilości ławek, by dać mieszkańcom możność rzeczywistego wykorzystania tak pięknych bulwarów? Przecie w tym, powiem miejsce — ogródzie, starym Krakowie, co krok niemal ustawione są na plantach ławki gwałtownie szerokie rzesze ludności. Dlaczego tylko u nas brak jest troski o szarego, znudzonego pracą człowieka, szukającego zasłużonego wypoczynku na miejskich plantacjach?

M. G.

Konferencja w sprawie współpracy Zarządu Miejskiego z Ubezpieczalnią Społeczną

Onegdaj bawili w naszym mieście dwaj przedstawiciele władz centralnych Ubezpieczalni Społecznej celem skoordynowania współpracy Ubezpieczalni Społecznej z Zarządem Miejskim. W tym celu w zakładzie rentgenowskim przy ul. Legio-

Wykazy opieszalszych płatników

Zarząd Miejski sporządził wykazy właścicieli nieruchomości, którzy z różnych powodów w terminie do dn. 1 b.m. nie uregulowali w kasie miejskiej pierwszej raty składki ogólnowej za rok 1936 na rzecz Powołanego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Opieszalsi płatnicy po otrzymaniu wezwania Zarządu Miejskiego winni we własnym interesie niezwłocznie uiszczyć opłatę, gdyż w przeciwnym razie zażądają przekazania zostania Urzędowi Skarbowemu, co pociągnie za sobą dodatkowe koszty egzekucyjne.

Ze sportu

Łódź — Białystok

W nadchodzącą niedzielę będziemy świadkami niecodziennego meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami reprezentacyjnymi Łodzi i Białegostoku. Mecz ten wywołał zrozumiałe zainteresowanie ze względu na wysoki poziom lódzkiego piłkarstwa. Zawody tego rodzaju zn. między innymi odbywać się będą w całej Polsce, a wspaniała tagroda dla zwycięzcy stanowi puchar, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Na zawodach tych będą obecni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Nie wątpimy, że nasza publiczność, która po raz pierwszy zobaczy lódzkiego piłkarza, przybędzie licznie na stadion, i w ten sposób dowiedzie swego zainteresowania sprawą polskiego sportu.

Popierajcie L.O.P.P.

nowej odbyła się konferencja, na której oprócz gości byli obecni: naczelnik wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dr. Brodowicz, prezydent Nowakowski, dyr. Szukiel, dr. Lewiński, dyr. Ryder. W dniu wczorajszym delegaci zwiedzili także szpitale miejskie, przejrzyli szczegółowych wyjaśnień udzielił dr. Lewiński, następnie udali się do T-wa Przeciwgruźliczego, gdzie wyjaśnieniom udzielał p. plk. Kmicie-Skrzyńska.

Odprowa harcerzy

Dnia 21 maja r.b. odbyła się nadzwyczajna odprowa instruktorów harcerskich chorągwi białostockiej. Na odprowie reprezentowane były następujące środowiska harcerskie: Białystok, Wysokie-Mazowieckie, Łomża, Sokółka, Wołkowysk, Suwałki, Grodno, Grajewo, Augustów, Ostrow-Mazowiecki, Ostrołęka i Białsk-Podlaski.

Głównym celem odprowy było omówienie organizacji pracy w chorągwi, w związku z 3-letnim wyścigiem pracy, ustalonym na najbliższe lata, przez naczelne władze harcerskie. Z ramienia głównej kwatery harcerzy przybył na odprowę druh. barcmistrz Dąbrowski, który omówił wytyczne zamierzonego wyścigu.

Krzywdzące posądzenie dwu uczen

Onegdaj w kinie "Apollo" dwie uczennice przeżyły przykre chwile. Jakaś rozstrągnięta niewiasta podobno z Łap pozostała w garderobie swoją torebkę, którą znalazły dwie dziewczynki i za radą właściciela kina wręczyły dyktumem policjantowi. Niebawem przybiegła z widowni rozstrągnięta właścicielka torebki i po sprawdzeniu zawartości stwierdziła brak portmonetki z gotówką w kwocie kilkudziesięciu zł. Uczennice celem udowodnienia alibi, zgodziły się na dokonanie u nich osobistej rewizji. Dała ona jednak negatywny wynik.

Jubileusz 50-lecia pracy zawodowej

W roku bieżącym czciliśmy jubileusz 50-lecia pracy zawodowej właściciela apteki przy ul. Sienkiewicza nr. 63, Maksza Frausztetera, członka powołanego zarządu farmaceutycznego. Zarząd T-wa zaprosił jubilata na dzień 29 b.m. do Warszawy celem doręczenia mu żetonu i dyplomu. Jubilat początkowo w ciągu 12 lat pracował jako prowizor w aptece Wilbuzewicza, następnie 10 lat dzierżawił aptekę Gelberga (obecnie Br. Kuryckich), 26 lat temu p. Frauszteter uzyskał koncesję na założenie własnej apteki. W poprzednich latach obok pracy

Od Dyrekcji kino-teatru "Świat"

Uprzejnie zawiadamiamy naszą Szanowaną Publiczność, że bez względu na okres letni pomimo repertuaru naszego kina nie obniżymy.

Wychodzimy bowiem z założenia, że kino nie jest tylko zwykłym handelem, ale przede wszystkim placówką kulturalną, której nie cena a wartość filmu jest istotnym składnikiem.

To też miło nam stwierdzić, że Sympatycy i Przyjaciele kina naszego, do jakich zaliczamy całą naszą Publiczność, oceniają nasze wysiłki i zamiary i stają na stanowisku naszym, że nie cena a wartość filmu do kina naszego ich prowadzi.

DYREKCJA kino-teatru "Świat" w Białymstoku.

Dzisiaj pełnia dyżuru apteki: M. Frausztetera, ul. Sienkiewicza 63, Anny Hallajowej, róg Sienkiewicza i Rynku Kościuski i Wysockiego na Piaskach Piękna 2.



Kronika Kryminalna

W dniu 17 b.m. godz. 14-ej miesz. wsi Kowalewszczyzna, pow. wysoko-mazowieckiego — Perkowski Jan, będąc w odwiedzinach u swej żony Marii nauczycielki szkoły powszechnej w Hodyszewie, podczas sprzeczki oddał do niej jeden strzał z pistoletu, raniąc ją w głowę, poczem sam usiłował popełnić samobójstwo. Pistolet jednak zaczął się i kula pozostała w łufie. Ciężko ranna żona swą Perkowską odwiezła do szpitala powiatowego w Wysokiem-Mazowieckim, gdzie tego dnia o godz. 17 nie odżyła. Tę samą przyczyną — zmarła. Tę samą przyczyną — zmarła. Tę samą przyczyną — zmarła.

— Onia 17 b.m. g. 22 we wsi Płonka-Kościelna, gm. Kowalewszczyzna pow. wysoko-mazowieckiego na szosie w pobliżu kościoła, wyszła z pistoletu w głowę został zabity miesz. tejże wsi Władysław Roszkowski, lat 26. O zabójstwo to jest podejrzany Piotr Kowieski, miesz. wyżej wymien.

— Skradzione na szkodę Tyszyk Florjana 2 klacze, w wyniku pościgu zostały zatrzymane przez poster. P.P. w Kosowie, pow. sokółowskiego. Sprawca kradzieży znany koniokrad Aleksander Michalik, pochodzący ze wsi Wąwozy-Wypychy, pow. wysoko-mazowieckiego, został aresztowany.

— "Nigdy nic niewiadomo" dziś po raz drugi. Teatr objazdowy województwa białostockiego odgra dziś po raz drugi w "Palace" znakomitą komedię Bernarda Shaw'a p. t. "Nigdy nic niewiadomo".

Dr. M. KANEL weneryczne, skórne, wtosów. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8. (Kobiety od godz. 4-5 p.p.) Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 3-43

W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich naszych krewnych i znajomych, iż w środę, dn. 20 maja o godz. 9 rano zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 67 nasz ukochany ojciec, dziadek i brat

B. P.

Mozes Rozentall

(przemysłowiec leśny)

Wyprowadzenie zwłok odbyło się wczoraj, dn. 21 z domu żałoby przy ul. Br. Pierackiego nr. 67

Pozostała w nieutulonym żalu Rodzina.



Ogłoszenie przetargowe

Urząd Wojewódzki, Wydział Komunikacyjno-Budowlany w Białymstoku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na roboty remontowe w budynku Starostwa w Grodnie.

Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na złotone do depozytu Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Komunikacyjno-Budowlany w wysokości 50% oferowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godziny 10-ej dnia 22 maja 1936 r. do Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Komunikacyjno-Budowlany pokój Nr. 64, w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach zaopatrzonych napisem:

"Oferta do przetargu na roboty remontowe w gmachu Województwa w Białymstoku".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11-ej. Oferty bez wadium rozpatrywane nie będą. Urząd Wojewódzki — Wydział Komunikacyjno-Budowlany zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta (bez względu na wysokość oferowanej sumy), ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego, lub umiędzielnienia przetargu, ewentualnie zmniejszenia robót objętych kosztorysem lub całkowitego ich zaniechania.

Kosztorysy bez cen (słup) otrzymać można w Urzędzie Wojewódzkim — Wydziale Komunikacyjno-Budowlanym w Białymstoku, pokój Nr. 64, po uprzednim podpisaniu. Ogólnych warunków budowy oraz projektu umowy, za opłatą 5 zł. Tamże można zasięgnąć szczegółowych informacji dotyczących rzeczonych robót.

Oferenci są związani swymi ofertami do dnia 22 czerwca włącznie 1936 roku.

Za Wojewodę Kierownik Oddz. Budowl.

Białystok, dnia 14.V.36 r.

Dr. Neumark choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8. Białystok, ul. Kilińskiego 9, Telefon Nr. 6-06.

"ŚWIAT" Pocz. 6

Dzisiaj wyświetla równocześnie w Warszawie archiwizowaną komedię p. t. KOCHANY ŁOBUZ W roli głównej dawnego niedzielnika w Białymstoku Anny Ondra

"MODERN" Pełniaczka 615, 831, 1015 Ceny dla wszystkich od 25 gr. Najwspanialsza operetka filmowa SENORITA MASCE W rolach głównych: GLADYS — SWARTHOUT JOHN BOLES